



„Czujemy, że dzieje się coś, co nas przerasta – pisali dziennikarze. – W Polsce dzieją się rzeczy szczególne. Jeszcze dobrze nie wiemy co, ale w naszym życiu pojawia się nowa jakość”. Tak dokładnie 20 lat temu wyglądała nasza rzeczywistość. Ucichła wrzawa, kłótnie, w tym czasie spadła nawet przestępczość.

„21.37” to opowieść o nieprawdopodobnych wydarzeniach, które miały miejsce w Polsce po śmierci Jana Pawła II. „To, czego doświadczyliśmy po 2 kwietnia 2005 roku, było wielkie, niepowtarzalne i mistyczne. Nigdy wcześniej nie miało miejsca i zapewne już nigdy się nie wydarzy – mówi Przemysław Wręzlewicz z Rafael Film. – Już przed pracą nad filmem wiedzieliśmy, że taki obraz musi powstać. Chcemy wszystkim przypomnieć to, jak wielką rolę św. Jan Paweł II odegrał w naszym życiu. Przy okazji pracy nad filmem wszyscy dostrzegliśmy wyjątkowy szczegół. Zdarza się nam nawet nagminnie zapominać o tym, co robiliśmy wczorajszego dnia. Jeśli chodzi o pamiętny 2 kwietnia 2005 roku wszyscy, z którymi rozmawialiśmy, pamiętają dokładnie, gdzie wtedy byli i co robili. Śmierć papieża była momentem «wielkiego zatrzymania». To właśnie chcemy pokazać widzom na wielkim ekranie; pragniemy przypomnieć o tym, że kochaliśmy św. Jana Pawła II i on kochał nas. To właśnie uświadomiliśmy sobie gremialnie wtedy, kiedy odszedł” – podkreśla Wręzlewicz.

„21.37” to film, który na zawsze zapisuje w historii tamte wydarzenia. To film, po którym trudno nie zadać pytań: Kim był dla nas człowiek, którego odejście potrafiło zatrzymać nasz świat i przenieść nas na wiele dni w inny wymiar? Kim my byliśmy wtedy i co się z nami stało po 20 latach? Zatrzymał się czas, ustały kłótnie, Polacy zaczęli mówić lepszym językiem, nagle dostrzegli wokół siebie innych dobrych ludzi i dobre emocje. „Ujrzyliśmy naród w stanie świętości” – komentowano.

Przede wszystkim jednak „21.37” będzie dla widza pełnym wzruszeń i dobrych emocji doświadczeniem, wywołującym tęsknotę za pięknem tamtych dni. „Już dzisiaj zapraszamy wszystkich Państwa do kin indywidualnie i grupowo. Przeżyjmy razem tę chwilę, która nas połączyła. To też być może «ostatni dzwonek, aby przekazać młodemu pokoleniu prawdę o tym, jakie miejsce w życiu całego świata miał św. Jan Paweł II. Nie chcemy, żeby «21.37» była tylko internetowym memem” – podkreśla dystrybutor.



Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Floriana

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>

Msze Święte w niedziele:

7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

Msze Święte

w dni powszednie:

7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu

we wtorki w godz. 8.30–18.00

oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego

w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

TWEET OD PAPIEŻA



Módlmy się nadal o pokój, zwłaszcza w krajach zranionych wojną: na udęrczonej Ukrainie, w Palestynie, Izraelu, Libanie, Mjanmie, Sudanie, Demokratycznej Republice Konga

Komentarz do Ewangelii

Kiedy popatrzymy na młodszego syna z dzisiejszej Ewangelii, zobaczymy, że żył on ciągłym pragnieniem zdobywania tego, co było na zewnątrz niego: posiadanie ojcowskiego majątku, poznawanie dalekich stron, zdobywanie by zaspokoić głód. Z chwilą, kiedy nie miał już nic, nawet strąków dla świń. Usiadł, zastanowił się, zajrzał w siebie i zobaczył kim jest, że: jest synem; ma ojca, który jest bogaty i dobry. Zmienił kierunek swoich dążeń. Dlatego postanowił wrócić do domu. Tam przekonał się, że jego ojciec jest pełen miłosierdzia. I my w tym okresie Wielkiego Postu, zatrzymajmy się, zastanówmy się sami nad sobą i stańmy w prawdzie, by w pełni wrócić do Boga Ojca.

- ks. Dariusz

Czytanie pierwsze

Joz 5,9a.10-12

Pan rzekł do Jozuego: 'Dziś zrzuciłem z was hańbę egipską'. Rozłożyli się obozem synowie Izraela w Gilgal i tam obchodzili Paschę czternastego dnia miesiąca wieczorem, na równinie Jerycha. Następnego dnia Paschy jedli z plonu tej krainy, chleby prażone i kłosy prażone tego samego dnia.

Manna ustała następnego dnia, gdy zaczęli jeść plon tej ziemi.

Nie mieli już więcej synowie Izraela manny, lecz żywili się tego roku z plonów ziemi Kanaan.

Psalm

Ps 34,2-3.4-5.6-7

Skosztujcie wszyscy, jak dobry jest Pan Bóg.

Będę błogosławił Pana po wieczne czasy, Jego chwała będzie zawsze na moich ustach.

Dusza moja chlubi się Panem, niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Wystawiajcie ze mną Pana, wspólnie wywyższajmy Jego imię. Szukałem pomocy u Pana, a On mnie wysłuchał i wyzwolił od wszelkiej trwogi.

Spójrzcie na Niego, a rozpromienicie się radością, oblicza wasze nie zapłoną wstydem. Oto zawołał biedak i Pan go usłyszał, i uwolnił od wszelkiego ucisku.

Podążać śladami Jezusa

Podczas tegorocznego Wielkiego Postu pragniemy iść śladami Pana naszego Jezusa Chrystusa, śledząc krok po kroku ostatni Wielki Tydzień naszego Pana i Mistrza, oczami naocznego świadka, umiłowanego ucznia św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Towarzyszem w tej drodze będzie O. prof. Edmund Kowalski, redemptorysta. Jest znanym autorem publikacji w dziedzinie etyki, bioetyki i teologii moralnej oraz członkiem Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych.

Przed Annaszem i Kajfaszem (J 18, 12-27)

Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że lepiej jest, aby jeden człowiek zginął za naród.

A siedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec [pałacu] arcykapłana, natomiast Piotr zatrzymał się przed bramą, na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra: «Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka?» On odpowiedział: «Nie jestem». A że było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ognisko, stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się [przy ogniu]. Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: «Ja przemawiałem jawnie przed światem. Nauczałem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie nauczałem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Przecież oni wiedzą, co powiedziałem». Gdy to rzekł, jeden ze sług stojących obok spoliczkował Jezusa, mówiąc: «Tak odpowiadasz arcykapłanowi?» Odrzekł mu Jezus: «Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. a jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?» Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się [przy ogniu]. Powiedzieli wówczas do niego: «Czy i ty nie jesteś jednym z jego uczniów?» On zaprzeczył, mówiąc: «Nie jestem». Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: «Czyż nie ciebie widziałem razem z nim w ogrodzie?» Piotr znowu zaprzeczył i zaraz zapiał kogut.

Bóg pojmany i oskarżony przez człowieka. Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. (...) «Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem». Bezbronny Jezus broni się Prawdą swojej nauki o miłowaniu Boga i każdego człowieka. Tłumy, które szły za Nim, stanowią żywe i wiarygodne świadectwo. Ale nie zawsze fakty-prawdy są oczywistymi faktami-prawdami. Fakty-prawdy przeszkadzają ludziom zło czyniącym, bo obnażają ich kłamstwa i zbrodnie lub, co gorsza, zostają wykrzywione, wybrudzone i obrócone przeciw ludziom czyniącym dobro. „Prawda łączy się zawsze z miłością, a miłość kosztuje, miłość prawdziwa jest ofiarna, stać i prawda musi kosztować. Prawda, która nic nie kosztuje – mawiał często bł. Jerzy Popiełuszko – jest kłamstwem”. Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?



Czytanie drugie**2 Kor 5,17-21**

Bracia:

Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam postugę jednania. Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo pojednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień.

W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

Ewangelia**Łk 15,1-3.11-32**

W owym czasie zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: "Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi".

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść:

"Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: »Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada«. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zebrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, które jadały świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: »Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zbiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mię choćby jednym z najemników«. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca.

A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: »Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem«. Lecz ojciec rzekł do swoich sług: »Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi. Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginęła, a odnalazł się«. I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to znaczy. Ten mu rzekł: »Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego«. Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: »Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę«. Lecz on mu odpowiedział: »Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginęła, a odnalazł się«".

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Przed chwilą Kefas wyciągał miecz i bronił swojego umiłowanego Mistrza. A teraz przed słabą kobietą nie poznaje siebie. Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem. Potem jeszcze drugi raz: Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? On zaprzeczył mówiąc: Nie jestem. A następnie po raz trzeci: „Czy nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał. Nikt z nas nie zna swoich możliwości fizycznych, psychicznych i duchowych. Nikt z nas nie doświadczył jeszcze ekstremalnych granic wytrzymałości na ból, prześladowanie i zagrożenie śmiercią. Ale wcześniej czy później przyjdą i przychodzą próby mojej wierności małżeńskiej, ukochania rodziny, ojczyzny i Kościoła. I zapewne tak jak Piotr, ze strachu, a nie ze złej woli, zaprzeczamy wyznawanej wierze, prawdzie i miłości. Otwieramy oczy i pytamy się z wielkim zdziwieniem i niedowierzaniem: „Czy to ja?”, „Czy ja mogłem to powiedzieć?”, „Czy to ja uczyniłem ten haniebny i niewybaczalny występki – grzech?” Można tak jak Judasz zdradzić i odejść bez pożegnania w ciemną noc rozpaczy. Można też, mimo wszystko, przejść obojętnie do aktualnego stanu, „jakby nic się nie stało”. Niestety, zasiane ziarno zła będzie dalej kiełkować, rozwijać się i będzie wydawać „złe owoce”. Z małego złodziejzka wyrośnie zawodowy złodziej i kryminalista, na którego czekają już policja, prokuratura i więzienie. Ale można i tak jak Piotr „gorzko zapłakać”. Łzy skruchy przyprowadziły go z powrotem do Jezusa – Źródła przebaczenia i miłosierdzia.

W kaplicy paulińskiej znajdującej się w pałacu apostolskim w Watykanie znajduje się wspaniały fresk zatytułowany „Ukrzyżowanie świętego Piotra”, jedno z ostatnich dzieł włoskiego artysty Michała Anioła (Michelangelo di Lodovico Buonarroti Simoni). Święty Piotr, jak głosi tradycja, został skazany na śmierć krzyżową w Cyrku Nerona w Rzymie około roku 64 lub 67, zgodnie z zapowiedzią Jezusa. Według podania, przed śmiercią na wzgórzu watykańskim Piotr poprosił oprawców, aby ukrzyżowali go głową do dołu, gdyż nie czuł się godnym umierać jak jego Mistrz i Pan. Bardzo wymownym jest jeszcze inny fakt, że fresk przedstawiający śmierć Piotra Michał Anioł namalował na zamówienie papieża Pawła III razem z innym freskiem „Nawrócenie świętego Pawła”. - o. Edmund Kowalski CSsR

1. W dniach 9-11 kwietnia odbędą się w naszej parafii Wielkopostne Dni Pokuty:
 - 9 kwietnia: godz. 18.00 Msza Św. , godz. 18.30 Nabożeństwo pokutne
 - 10 kwietnia: godz. 18.00 Msza Św. , godz. 18.30 Adoracja Najśw. Sakramentu, Uwielbienie
 - 11 kwietnia: godz. 18.00 Msza Św. , godz. 18.30 Droga krzyżowa ulicami Brwinowa ulicami: Biskupicka, Dworska, Bankowa, Szkolna, Zgoda, Armii Krajowej, Powstańców Warszawy, Rynek do kościoła.
2. W I piątek miesiąca 4 kwietnia zapraszamy na spowiedź od godz. 17.30. Po Mszy Św. wieczornej Adoracja Najśw. Sakramentu do godz. 20.00, zakończona Apelem Jasnogórskim.
3. W sobotę 5 kwietnia o godz. 8.00 Msza Św. i nabożeństwo wynagradzające I sobót miesiąca.
4. Do wystawionych koszy pod chórem możemy składać trwałe produkty spożywcze na paczki wielkanocne dla naszych najuboższych parafian.



Sakrament Chrztu Świętego przyjęli:
Adrianna Miernik, Stefan Szarziński, Franciszek Zbigniew Czuluk



W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:
+ Danuta Rendek, + Maria Szmidt, + Tomasz Kocoń

**„Bogu dziękuję za to, że mogę umierać za Jego wiarę świętą,
za moją Ojczyznę”. Niezlomni bohaterowie historii**



Zygmunt Szendzielarz „Łupaszko”

Jako major Wojska Polskiego brał udział w Kampanii Wrześniowej. W konspiracji przyjął pseudonim „Łupaszko”. Oddział, którym w 1943 r. dowodził liczył 100 osób i został przekształcony w 5 Wileńską Brygadę AK. Otoczony w 1944 r. przez Sowieców rozwiązał oddział i rozkazał żołnierzom powrót do domu. Brygadę sformował ponownie jesienią wciągając w jej skład członków wielu innych oddziałów partyzanckich. W 1945 roku jego ugrupowanie liczyło już ponad 300 członków. Otrzymał jednak rozkaz rozwiązania oddziału. Sam pozostał

w ruchu oporu i skierowano go do pracy propagandowej.

W jednej ze swoich ulotek napisał: *Nie jesteśmy żadną bandą, tak jak nas nazywają zdrajcy i wyrodni synowie naszej ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich [...] My chcemy, by Polska była rządzona przez Polaków oddanych sprawie i wybranych przez cały Naród, a ludzi takich mamy, którzy i słowa głośno nie mogą powiedzieć, bo UB wraz z kliką oficerów sowieckich czuwa. Dlatego też wypowiedzieliśmy walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, orderzy lub stanowiska z rąk sowieckich, mordują najlepszych Polaków Domagających się wolności i sprawiedliwości.*

W 1946 sformował ponownie oddział partyzancki, z którym walczył do 1947 roku. Aresztowany w 1948 przebywał w warszawskim więzieniu do 1951. Podczas procesu nie wypierał się swojego udziału w walce zbrojnej ani nie poprosił o łaskę. Skazano go na osiemnastokrotną karę śmierci. Wyrok wykonano 8 lutego 1951 roku. Do 2013 roku miejsce jego pochówku pozostawało nieznane.

Redakcja: ks. Mariusz Białecki z zespołem. Kontakt do redakcji: florianustv@gmail.com

Druk: MEGRAF Zakład wydawniczo-poligraficzny Krzysztof Burzec

Parafia Rzymskokatolicka

pw. św. Floriana

ul. Biskupicka 2

05-840 Brwinów

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 44

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białecki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie wcześniej do kancelarii parafialnej z dokumentami

Wspólnoty

działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz. 19.30

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalane z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010